

(Leggo - F.Balzani) Jedną z najcięższych spuścizn pozostawionych przez Monchiego jest z pewnością kontrakt Pastore (4 mln euro za sezon do 2023 roku). Pomóc Romie w uwolnieniu się od ciężkiego brzemienia może jednak Hebei China Fortune, które trzy lata temu pozyskało właśnie od Giallorossich Gervinho i teraz zawiesza oko na El Flaco.

W Europie nikt bowiem nie jest gotowy wyrównać ofertę Romy dla Argentyńczyka. Sam Pastore chce opuścić stolicę Włoch po trudnym sezonie, ale chińska opcja za bardzo go nie przekonuje.

Tymczasem między Petrachim i Massarą pojawia się Campos. Dyrektor sportowy Lille wydaje się stawać pierwszym wyborem Franco Baldiniego, aby zająć miejsce zostawione przez Monchiego, również dlatego, że Cairo zdecydował się zatrzymać Petrachiego w zespole Toro. Campos, 57 lat, pracował bardzo dobrze w Monaco i w Lille, wyciągając z kapelusza takie talenty jak Mbappe, Malcuit i Pepe (który podoba się Romie). Jego kandydatura może zostać spowolniona przez wywiad, w którym Campos mówił w styczniu o miłości do curvy i hymnu Lazio. Owe słowa wywołały w mediach społecznościowych bunt kibiców Romy.

Autor: abruzzo